KURJER KRAKOWSKI.

D. 31 marca. 1835. WTOREK.

Rossyanie dają ognia z rądła sławkowskiego roku 1770

Nr 73

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Ogłaszając prenumeratę na kwartał następny, Redakcya Kuryera podwyższa cenę o złp. 1. dla pokrycia kosztów pisma tego, w tem przekonaniu, że łaskawi abonenci i czytelnicy życzą je nadal utrzymywać — Prenumerować można w handlach pp. Kocha przy kościele M. P. Kaczmarskiego w Rynku., Schrejbera przy ulicy Grodzkiej, Maryi Oswald na Stradomiu.— Życzący odbierać w domu lub przez pocztę, płacą o 1, złp. więcej.

KRAKOW.

W dniu 3 kwietnia 1835 roku, o godzinie 10 rannej w gmachu sukiennicach zwanym M. Krakowa odbędzie się publiczna licytacya, jako to: kanapy, krzesełek 12 i karłow 2ch stolików, szafek, obrazów olejno malowanych, i kopersztychów etc. Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków dnia 31 marca 1835 r.
Teodor *Jaworski* kom. sąd.

Polska. Dnia 20 b. m. w Warszawie Stanisław Malinowski adwokat o godz: 4 z południa, wszedł do mieszkania Piotra Brzozowskiego prezesa trybunału województwa Mazowieckiego i w obec 2 urzędników, ostrym nożem tak mocno poderznął mu gardło, że prezes natychmiast żyć przestał. W przyległym pokoju znajdowała się żona i syn nieboszczyka. Zabójca został ujęty i przyznał się zaraz, że przez zemstę dokonał téj zbrodni. KW.

Austrya. Dnia 23 marca Deputacya Stanów Węgierskich wynurzyła żal nad skonem N. Cesarza Franciszka i niezachwianą wierność dla Nowego Władzcy.— N. Cesarzowa odpowiedziała na mowę łacińską po łacinie jako królowa Węgierska, poczem deputacya przyjęta była od arcy-xsięcia Karola i od całej rodziny cesarskiej, i znajdowała się na obiedzie u dworu.— Koronacya w Pradze ma się dopiero odbyć w przyszłym roku — Jako Cęsarz Austryi, N. Ferdynand może nie będzie się koronował, gdyż ś. p. Ojciec przyjmując tę godność, zostawił do woli następcy, czy chce lub nie koronacya odbyć a N. Ferdynand równie unika okazałości jak Jego ojciec. — X. Wrede poseł Bawarski przybył już do Wiednia. Spodziewają się wkrótce z Paryża xięcia Nemur a z Neapolu xięcia Salerno, szwagra J. Cesar. Mości. — Hrabia Orłów, który w Warszawie znajdował się 22 marca, udaje się również do Wiednia dla powinszowania N.

Ferdynandowi wstąpienia na tron w imieniu swego Monarchy.(G P S.)

Francya. Pułk jazdy francuzkiej stanął nad granicą Szwajcaryi, w Alzacyi wyższej Gazeta francuzka mówi, że wciągu rozpraw izby deputowanych ministerjum zostało pokonane. Nie ośmieliło się żądać od izby, czy pochwala ich tryb rządzenia, a domagając się przez swych przyjaciół, ukończenia rozpraw, przyjęło niepewność izby, która podług *dziennika sporów* jest brakiem wszelkiego rządu. Otóż znowu ministerjum bez żadnej podpory. Bezrząd nieustaje, wszystko jest wątpliwe, xiąże Broglie jest tymczasowy, jak był marszałek Mortier. Sebastiani udając się do Londynu, odebrał podwójne zlecenia, na przypadek utrzymania się ministerstwa Torysów lub objęcia władzy przez Stanleja Torysowie i Doktrynerzy są z sobą w porozumieniu, i xiąże Wellington uważał by za nieszczęście upadek ministerstwa xięcia Broglie, który znowu ujrzałby zapowiedź swego upadku w rozwiązaniu ministerswa Torysów. Kuryer Francuzki sądzi że 3 tygodnie bezrządu ministerjalnego zwiększyły niepopularność ministrów i zrodziły to przekonanie, że los Francyi złożony jest w ręku, niegodnych go piastować, gdyż przez te 3 tygodnie ministerjum samo ogłosiło się za niemogące istnieć. Inny dziennik uważa, że sprawa z Ameryką codzień staje się zawikłańszą. Jeźli izba deputowanych ulegnie, ściągnie na siebie zarzut słabości, jeźli się oprze, trudno przewidzieć skutki jej odmówienia. Jednakże izba działając przezornie i z energią powinna odrzucić traktat, i dać czas rządowi do porozumienia się z Ameryką względem mianowania kommissarzy dla ukończenia tej sprawy, w inny sposób dogodny dla obojej strony. W przypadku gdyby się strony pogodzić nie mogły, oddać tę rzecz do rozstrzygnienia sądowi polubownemu. — Byłby to piękny przykład dla wszystkich narodów i zapobiegłby wojnie między dwoma ludami ścisłą przyjaźnią połączonemi.

Angiia. — Lord Londonderry zrzekł się poselstwa na które go zamianowano a to spowodu objawionego niezadowolenia izby niższej, które tą razą podziela nawet sprzyjająca Torysom Gazeta *Times*. —

— Na posiedzeniu 16 marca izby niższej podali prośbę mieszkańcy Kanady podpisaną przez 11 tysięcy osób, między niemi jest tysiąc Francuzów, o ulżenie ciężarów. P. Roebuck obwiniano, iż będąc rządcą tej osady chciał poburzyć mieszkańców, aby to wymogli gwałtem, czego im odmówiono drogą prawa. On zaprzeczył to, sądził jednak że osada jest wzburzona i nie prędzej się uspokoi, dopóki się sama rządzić nie będzie. „Chcecież utrzymywać, mówił dalej, iż się sprzeciwia konstytucyi, chcąc rząd zmusić do sprawiedliwości odmówieniem mu zasiłków?. — Z różnych powodów radziłem mieszkańcom Kanady, aby wszelkich użyli spokojnych środków nim się chwycą broni. — Jedyną drogą, na której osadnicy mogą co wytargować od rządu angielskiego jest ta, aby go ciągle niepokoili. Czyż sami Wi-

gowie niepoburzyli ludu angielskiego dla osiągnienia reformy bilu? – Zalecam mieszkańcom Kanady toż samo postępowanie, aby osiągnęli swą reformę bilu. Walka w Kanadzie, podobnie jak w Anglii, toczy się między Torysami i Reformistami, lecz na szczęście, Torysowie w Kanadzie są słabsi jak tutaj.“ Hume życzył, aby ministrowie wysłali do Kanady kommissarzy; Robert Peel odpowiedział iż tam wysłana osoba obiecuje pomyślny skutek tej sprawy. Rozprawy skończyły się na przycinkach ze strony Roberta Peel i Reformistów; Peel uskarżał się iż mu ciągle oppozycya grozi, i pragnął aby jak najprędzej oświadczyła, że niema zaufania do ministrów. — Dziennik *Globe* wzywa wszystkich deputowanych aby się znajdowali w izbie niższej d. 12 maja, dla poparcia wniosku p. Berkelej aby damy mogły być obecne naradom parlamentu. „To pytanie, mówi wspomniony dziennik, nie powinno być uważane za interes jakowego stronnictwa. Nie będzie w cale próbą siły lub zasad, ale wolnomyślności i galanteryi, i zapewne deputowani wszelkich opinij pamiętać zechcą, iż wszyscy wyborcy rodzaju żeńskiego wielkiej Brytanii, surowo osądzą ich głosowanie i postępki w tem zdarzeniu.

— Dziennik *Satyryk* sądzi, że teraźniejszy parlament jest zupełnym potworem, gdyż ma dwie głowy i cztery ogony. „Ostatnie wyrażenie mówi, jest teraz ulubione w Parlamencie. Mamy bowiem ogon ministeryalny, ogon Stanlejowski, ogon Russeljowski i ogon Okonelski.“ (G.P.S.)

— Robert Peel sam jeden z większą odwagą niż nadzieją uciera się z Reformistami we wszystkich rozprawach. Rzecz godna uwagi, iż dotąd żaden jego kolega nie zabrał głosu, aby bronić ministerjum ze wszystkich stron attakowane. Xże Wellington zachowuje ciągłe milczenie, oprócz kilku słów, które wyrzekł w izbie wyższej z powodu nominacyi na posła do Petersburga margr. Londonderry. Takie położenie dowodzi, jak dobrze ministerjum zna swoję niepopularność i jak lęka się sobie zaszkodzić, gdyby wszyscy jego członkowie rozpoczęli walkę z oppozycyą. Peel, mąż z niezaprzeczonym talentem, czyż zdoła sam wytrzymać rozprawy parlamentu, jak xiąże Wellington przez cały miesiąc dźwigał ciężar rządu? Siły ludzkie sę ograniczonn i podobna pretensja przechodzi ich miarę. Adres do króla o oddalenie ministrów ma być wkrótce parlamentowi do rozstrzygnienia oddany. P. Hobhouse, lord Ebrington i inni członkowie kierujący oppozycyą zobowiązali się pozyskać przyjęcie tego adresu od izby niższej. (G. A.)

Wiadomości Literackie. Literatura polska coraz większego nabytura rozgłosu w Niemczech. Staraniem Juliusza Mendelsona wychodzi w Heidelbergu *Parnas Polski*, mieszczący przekłady poetów naszych. Taki sam cel jest wydawanego w Stuttgardzie pisma przez Wernera, pod tytułem: *Swiatła północne.* Uczony Dobrowski Czech pisze z wielkiemi pochwałami o polonezie w swojej „Sławiance“; ró-

wne pochwały tańcowi temu oddaje Rohrer w dziełach swoich, zwyczaje i obyczaje Polaków opisujących. Powiada on, że taniec ten ma pewną wrodzoną gracją, której wszystkiemi uczonemi i wymuszonemi skokami i wymysłami osiągnąć niemożna. Podług słownika konwersacyjnego, charakter poloneza jest uroczysta powaga. Bousset w dziele francuzkiem, Pamiętniki i Anegdoty i t. d. przywodzi następujący szczegół historyczny o polonezie: „Na balach dworskich podczas kongressu wiedeńskiego nie tańczono kontrandansów. Polonez podobny do marszu, bardziej harmoniował z majestatycznością kongresu. (Roz: Lw.)

Rzecz godna uwagi, iż po epoce, w której literaturze angielskiej przewodniczyli nadzwyczajni gieniusze, dzisiaj berło rozumu i talentu przeszło nagle w ręce płci pięknej, tak dalece iż rzec można, że tam zakwitnął wiek uczonych kobiet. Pani Edhenvort, panna Jamieson i pan: Sommerville tyle posiadają talentu i nauk, iż przy nich być mężczyzną jest prawie wstydem.— Dwie pierwsze można słusznie nazwać pierwszemi z żyjących talentów w literaturze angielskiej, lubo z resztą ta literatura zupełnie w ręku dam zostaje, jako to, pani Howitl, Lady Morgan, którą zowią Okonelem literatury, oraz mnóstwo innych pań i panien. Panna Sommerville, młoda i piękna, jest dziś jednym z pierwszych geniuszów w matematyce. Pierwsze jej dzieło „Mechanika niebieska" objawiło w niej głębokiego matematycznego ducha, drugie wydane w roku zeszłym „o związku nauk fizycznych" dowodzi jej znajomości przyrodzonych nauk, aż do najtrudniejszych rachunków astronomicznych. W tem ostatniem dziele, panna Sommerville stara się wyjawić kobietom to wszystko, z czego podziś dzień chlubią się w tym wydziale mężczyzni. Nieogranicza się na prostym wykładzie nauki, i często daje własne nader grontowne Teorje.

DONIESIENIE.

Bartłomiej Hell Tyrolczyk przybędzie tu w końcu miesiąca kwietnia r. b. z bydłem rogatem tyrolskiem i szwajcarskiem, tudzież z owcami i trykami hiszpańskiemi. Ktoby sobie życzył obstalónek na zwyż wspomnione bydło i owce zrobić, uda się do pana Gaydzitz mieszkającego na Kazimierzu przy moście Podgórskim pod N. 179. (3r.)

Przybyli do Krakowa.— Kugler Jan. Hafner Gottlob. Wrobel Jan. Janetzku Jan. Bauer Jan. Schlüter Friedrich z Pruss. — Drzewiecki Piotr ob. Wielogłowski Wincenty ob. Srednicki Karol. Szuwalski Adam. Wolicki Jan z Polski. Sakowski Paweł z Galicyi.

Opaścili Kraków.— Trzebiński Józef ob. do Galicyi. Hütter Ludwik do Pruss. Ferencowicz Jan do Polski.

Dziś rano stopni zimna 2

W DRUKARNI J. CZECHA, NAKŁADEM WYDAWCY TESSARCZYK.